

Twierdzenia Fermata różnej wielkości

Mariusz SKAŁBA*

Jest to tekst związany z odczytem wygłoszonym na LVI Szkole Matematyki Poglądowej, *Matematyzacja*, Wola Ducha, sierpień 2017.

Redakcja

Nie jest to całkiem pewne, a na pewno nie jest do końca udokumentowane.

Pierre de Fermat był Francuzem i żył w pierwszej połowie XVII wieku (1601–1665). Jako radca prawny praktykował w sądzie w Tuluzie na południu Francji. Naukami ścisłymi, a w szczególności matematyką, interesował się jako amator, ale wniósł potężny wkład do ich rozwoju. Szczególnie spektakularne są jego osiągnięcia w teorii liczb i o nich traktuje niniejszy artykuł. Wszyscy wiedzą, że jest **Wielkie Twierdzenie Fermata** (WTwF), **Małe Twierdzenie Fermata** (MTwF) i jeszcze inne twierdzenia Fermata dotyczące teorii liczb – ale które z nich jest największe?

Liczy fascynowały *człowieka* na długo przed Fermatem, a właściwie to już od *jego* zejścia z drzewa. Z tego długiego okresu uwzględnimy tylko Diofantosa, tworzącego (a zatem żyjącego) w starożytnej Grecji, gdyż jest on jednym z bohaterów opowiadanej historii. Najważniejszymi aktorami są jednak tytułowe twierdzenia. Oto one.

Małe Twierdzenie Fermata. *Jeśli n jest liczbą pierwszą oraz a jest liczbą całkowitą niepodzielną przez n , to*

$$(1) \quad a^{n-1} \equiv 1 \pmod{n}.$$

W obecnej erze komputerów małe twierdzenie Fermata bywa stosowane do sprawdzania, czy dana (duża) liczba naturalna n jest pierwsza. Zilustrujemy to na przykładzie. Niech

$$n = 2^{64} + 3 = 18446744073709551619.$$

Jak sprawdzić, czy liczba n jest pierwsza? Można, oczywiście, dzielić ją przez kolejne liczby naturalne d i czekać na przypadek, że dzielenie da się wykonać bez reszty. Wtedy $n = d \cdot n/d$ i liczba n jest, oczywiście, złożona. Wystarczy używać $d \leq \sqrt{n}$. W naszym przypadku $\sqrt{n} > 4 \cdot 10^9$, a zatem grozi nam wiele dzieleni z resztą, chyba że n ma mały dzielnik $d > 1$. Obok przedstawiono istotny fragment tabeli, w której przedstawiono reszty liczb 2^{2^k} przy dzieleniu przez n dla $k = 1, 2, 3, \dots, 62, 63, 64$.

k	$2^{2^k} \pmod n$
1	4
2	16
3	256
...	...
62	4533606947906510852
63	14661455517267343339
64	12163041602066973456

Mamy zatem

$$2^{n-1} = 2^{2^{64}} \cdot 2^2 \equiv 4 \cdot 12163041602066973456 \equiv 11758678260848790586 \not\equiv 1 \pmod{n}$$

i to na mocy małego twierdzenia Fermata kończy dowód, że n nie jest liczbą pierwszą. Proszę zauważyć, że przeprowadzone rachunki nie dają żadnego nietrywialnego dzielnika d liczby n . Używając innych metod, można pokazać, że

$$n = 467443687 \cdot 39463029637$$

jest rozkładem n na czynniki pierwsze. Niestety, są liczby złożone n , które bardzo sprytnie podszywają się pod liczby pierwsze – to tak zwane liczby Carmichaela. Liczbę złożoną n nazywamy liczbą Carmichaela, gdy dla każdej liczby całkowitej a względnie pierwszej z n zachodzi kongruencja (1). Najmniejszą taką liczbą jest $n = 561 = 3 \cdot 11 \cdot 17$ i wiadomo, że jest ich nieskończenie wiele.

O MTwF można by mówić w nieskończoność – należy więc przejść do omówienia Wielkiego Twierdzenia Fermata. Na marginesie czytanej książki Diofantosa Fermat zanotował zdanie równoważne następującemu

Wielkie Twierdzenie Fermata. *Jeśli liczby całkowite dodatnie x, y, z, n spełniają warunek $n > 2$, to na pewno*

$$x^n + y^n \neq z^n.$$

Nieudane próby udowodnienia (lub obalenia) tej hipotezy były podejmowane do 1993 roku, kiedy to wreszcie pełny dowód podał Andrew Wiles z Cambridge. Wielokrotnie i wyczerpująco opisywano, jak te wysiłki przyczyniły się do rozwoju współczesnej matematyki, przynajmniej w jej części algebraicznej i geometrycznej. My ograniczymy się do zaprezentowania jednego podejścia, które dość szybko okazuje się zupełnie nieskuteczne, ale co zaskakujące, również ono wpłynęło na rozwój matematyki! Oprócz równania rozważymy także kongruencję

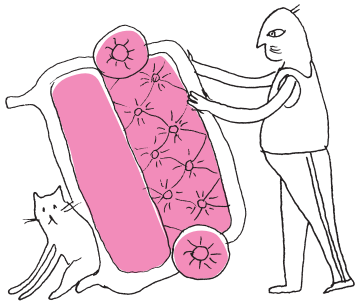
$$(2) \quad x^n + y^n \equiv z^n \pmod{q}.$$

Wówczas WTwF dla wykładnika $n \geq 3$ wynika łatwo z następującego lematu.

Lemat. *Jeśli $n \geq 3$, to dla nieskończenie wielu liczb pierwszych q wszystkie rozwiązania kongruencji (2) spełniają $xyz \equiv 0 \pmod{q}$.*

Dzieło Diofantosa istnieje ponad wszelką wątpliwość.

*Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki, Uniwersytet Warszawski



Rzeczywiście, rozważmy hipotetyczne rozwiązanie równania $x^n + y^n = z^n$ w liczbach całkowitych dodatnich i liczbę pierwszą $q > \max(x, y, z)$. Wówczas kongruencja (2) ma, oczywiście, rozwiązanie, w którym żadna z liczb x, y, z nie jest podzielna przez q – ta konstatacja jest jednak sprzeczna z tezą Lematu.

Niestety, taki atak na WTWF nie może się udać! Pokażemy teraz na dwa sposoby, że powyższy Lemat nie jest prawdziwy.

Pierwszy sposób oparty jest na słynnym twierdzeniu Schura.

Twierdzenie Schura. *Założmy, że liczby $1, 2, \dots, \lfloor n! \cdot e \rfloor$ podzielono na n (rozłącznych) klas. Wówczas przynajmniej jedna z tych klas zawiera dwie liczby c, b oraz ich różnicę $c - b$.*

Stosując twierdzenie Schura, wykażemy przykładowo, że Lemat nie jest prawdziwy dla $n = 7$ (dla dowolnego n rozumowanie jest analogiczne). Rozróżnimy dwa przypadki:

1. $q \not\equiv 1 \pmod{7}$. Wówczas funkcja $\varphi : \mathbb{Z}_q \rightarrow \mathbb{Z}_q$ dana wzorem $\varphi(t) = t^7 \pmod{q}$ jest różnowartościowa (a więc i „na”). Istotnie, założmy przeciwnie, że dla pewnych $x \neq y$ mamy $x^7 \equiv y^7 \pmod{q}$, czyli $(x \cdot y^{-1})^7 \equiv 1 \pmod{q}$. To jednak jest niemożliwe, bo $x \cdot y^{-1} \not\equiv 1$, a 7 nie dzieli $q - 1$. Oznacza to, że każda reszta modulo q jest siódmą potęgą, a zatem kongruencja (2) ma mnóstwo nietrywialnych rozwiązań. Oznacza to, że każda reszta mod q jest siódmą potęgą, a zatem kongruencja (2) ma mnóstwo nietrywialnych rozwiązań.
2. $q \equiv 1 \pmod{7}$. Tutaj założmy, że $q > 7! \cdot e \approx 13700, 1$. Liczby $c, b \in \{1, 2, \dots, q - 1\}$ zaliczamy do tej samej klasy, gdy (z definicji) kongruencja $c \equiv bs^7 \pmod{q}$ ma rozwiązanie. Jest 7 klas (abstrakcji) i na mocy twierdzenia Schura $bs^7 - b \equiv bt^7 \pmod{q}$ dla pewnych b, s, t . Mamy więc $t^7 + 1^7 \equiv s^7 \pmod{q}$ i, oczywiście, $q \nmid t \cdot 1 \cdot s$.

A oto kolejny dowód na to, że rzekoma teza Lematu nie jest prawdziwa. Tym razem rozumowanie korzysta ze słynnego oszacowania na liczbę rozwiązań kongruencji. Ogólna wersja tego oszacowania dla dowolnych gładkich rozmaitości nad ciałem skończonym, znana w ramach hipotez Weila jako hipoteza Riemanna dla rozmaitości, opierała się wysiłkom matematyków przez wiele lat. W końcu udowodnił ją w całej okazałości Pierre Deligne w 1973 roku i zastosował w tym dowodzie cały arsenał nowoczesnej geometrii algebraicznej.

Otrzymał za to medal Fieldsa na Międzynarodowym Kongresie Matematycznym w 1978 roku.

Twierdzenie (oszacowanie Hasse–Weila dla krzywej Fermata). *Dla każdej liczby pierwszej q niech $N(q)$ oznacza liczbę rozwiązań $\neq (0, 0, 0)$ kongruencji (2), przy czym dwa rozwiązania $(x_1, y_1, z_1), (x_2, y_2, z_2)$ utożsamiamy, gdy istnieje takie $t \in \mathbb{Z}$, że*

$$x_2 \equiv tx_1, \quad y_2 \equiv ty_1, \quad z_2 \equiv tz_1 \pmod{q}.$$

Wówczas mamy oszacowanie

$$|N(q) - q - 1| \leq (n - 1)(n - 2)\sqrt{q}.$$

Wynika stąd natychmiast, że dla ustalonego n i dla dostatecznie dużej liczby pierwszej $q \geq q(n)$ istnieją rozwiązania kongruencji (2) spełniające $xyz \not\equiv 0 \pmod{q}$.

Po dwakroć zatem porzućmy wszelkie nadzieje na to, że WTWF można udowodnić poprzez rozważanie kongruencji. Z drugiej strony zarówno twierdzenie Schura, jak i powyższy szczególny przypadek hipotez Weila dla krzywych nad ciałami skończonymi, wywarły duży wpływ na rozwój kombinatoryki i geometrii algebraicznej. Tak więc pomysły, które całkowicie zawodzą w potencjalnie słynnym zastosowaniu, okazują swoją użyteczność jako załączki nowych interesujących teorii.

I wreszcie, *last but not least*, omówimy twierdzenie Fermata bezprzymiotnikowe. Dotyczy ono przedstawialności liczb pierwszych w postaci sumy dwóch kwadratów liczb całkowitych.

Twierdzenie (Fermat). *Liczba pierwsza p jest postaci*

$$(3) \quad p = x^2 + y^2, \quad \text{gdzie } x, y \in \mathbb{N},$$

wtedy i tylko wtedy, gdy $p = 2$ lub $p \equiv 1 \pmod{4}$.

Jedyna i istotna trudność w dowodzie tego twierdzenia to pokazanie, że każda liczba pierwsza p postaci $4k + 1$ jest postaci (3). Czasem dopowiada się, że przedstawienie (3) jest tylko jedno, ale to jest łatwe. Powyższe wspaniałe twierdzenie Fermata jest zaczynem algebraicznej teorii liczb, jednego z ważnych działów matematyki współczesnej głównego nurtu.

Czy to sprawiedliwe, że na marginesie zepchnąłem informację o tym, że pierwszy dowód tego twierdzenia Fermata podał Euler po ponad stu latach? Po prostu tytuł zobowiązuje!



Mianowicie, twierdzenie to można sformułować tak:

- jeśli liczba pierwsza p jest postaci $4k + 3$, to p jest elementem nierozkładalnym w pierścieniu $\mathbb{Z}[i] = \{a + bi | a, b \in \mathbb{Z}\}$,
- jeśli liczba pierwsza p nie jest postaci $4k + 3$, to jest elementem rozkładalnym w $\mathbb{Z}[i]$, tzn.

$$(4) \quad (a + bi)(c + di) = p, \quad \text{gdzie } a + bi, c + di \notin \{1, -1, i, -i\}.$$

Rzeczywiście, z (4) wynika, że

$$(a - bi)(c - di) = p,$$

skąd po pomnożeniu obu ostatnich wzorów stronami otrzymujemy

$$(a^2 + b^2)(c^2 + d^2) = p^2.$$

Ponieważ p jest liczbą pierwszą, więc musi być

$$a^2 + b^2 = p = c^2 + d^2.$$

Odwrotnie, jeśli $p = a^2 + b^2$, to liczba p jest rozkładalna w $\mathbb{Z}[i]$, gdyż

$$p = (a + bi)(a - bi).$$

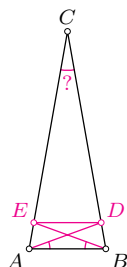
Prawa rozkładu liczb pierwszych w innych pierścieniach typu $\mathbb{Z}[\sqrt{-d}]$ wiążą się w subtelny sposób z próbami przeniesienia powyższego twierdzenia Fermata na przedstawienia typu

$$p = x^2 + dy^2.$$

Z powyżej napisanego nie wynika w żaden sposób, które z omówionych teoriolicznych twierdzeń Fermata jest *największe*. Wierzę jednak, że każde z nich potrafi zainfekować Czytelnika teorią liczb równie mocno, a o to tylko tu chodzi.



Zadania



Redaguje Łukasz BOŻYK

M 1579. Dany jest trójkąt ABC , w którym $AC = BC$. Punkty D i E leżą odpowiednio na bokach BC i AC , przy czym

$$\sphericalangle DAB = \sphericalangle ABE = \sphericalangle ACB \quad \text{oraz} \quad AD + DE + EB = AC.$$

Wyznaczyć miarę kąta ACB .

Rozwiązanie na str. 6

M 1580. Niech x_1, x_2, x_3, x_4, x_5 będą różnymi pierwiastkami wielomianu $x^5 + x^2 + 1$. Wyznaczyć wartość wyrażenia

$$(x_1^2 - 2)(x_2^2 - 2)(x_3^2 - 2)(x_4^2 - 2)(x_5^2 - 2).$$

Rozwiązanie na str. 6

M 1581. Niech \mathbb{N}_0 oznacza zbiór nieujemnych liczb całkowitych.

(a) Czy istnieje $S \subset \mathbb{N}_0$ o tej własności, że każdy element zbioru \mathbb{N}_0 ma dokładnie jedno przedstawienie w postaci sumy dwóch (niekoniecznie różnych) elementów S ?

(b) Czy istnieje $S \subset \mathbb{N}_0$ o tej własności, że każdy element niepustego zbioru $\mathbb{N}_0 \setminus S$ ma dokładnie jedno przedstawienie w postaci sumy dwóch (niekoniecznie różnych) elementów S ?

Rozwiązanie na str. 1

Przygotował Michał NAWROCKI

F 961. Znaleźć maksymalny potencjał ϕ , do jakiego może naładować się oddalona od innych ciał kulka miedziana oświetlona światłem o długości fali $\lambda = 0,14 \mu\text{m}$. Praca wyjścia dla miedzi wynosi $A = 4,47 \text{ eV}$.

Rozwiązanie na str. 2

F 962. Znajdujący się w próżni mały kawałek folii o masie $m = 1 \text{ mg}$ oświetlono impulsem światła laserowego o mocy $P = 15 \text{ W}$ i czasie trwania $t = 0,05 \text{ s}$. Światło pada na folię prostopadle do jej powierzchni i całkowicie się od niej odbija. Jaką prędkość uzyska folia w wyniku oświetlenia impulsem? Siłę ciężkości zaniedbać.

Rozwiązanie na str. 3